



## TEATR W SZKOLE



## DLA NIEPODLEGŁEJ



## RAZEM PAZOM

## TE SAME PYTANIA

REDAKTORZY NUMERU:

*Zuzia Z., Kacper, Maciek, Maja, Karolina, Paulina*

# TE SAME PYTANIA

*W tym numerze pół żartem, pół serio rozmawiamy z panią **Katarzyną Trzcionką**, który uczy w naszej szkole chemii*

## LUBIĘ ZAJMOWAĆ SIĘ OGRODEM

Ulubiona potrawa:  
Spaghetti

Ulubiona książka:  
Nie mam jednej ulubionej

Ulubiony zespół muzyczny:  
Kwiat Jabłoni

Ulubiony kolega z pracy:  
Wszystkich lubię tak samo

Ulubiony uczeń:  
Lubię wszystkich uczniów

Cechy cenione u ludzi:  
Szczerość, życzliwość,  
pracowitość.

Preferuję modę:  
To zależy od sytuacji

W codziennym życiu denerwuje mnie:  
Ludzka głupota i szybkie tempo życia

Innym zazdroszczę:  
Niczego nikomu nie zazdroszczę

Z tego, co do tej pory zrobiłam, najbardziej zadowolona jestem:  
Rodziny, pracy, wykształcenia, wybudowanego domu

Najwięcej problemów w pracy mam z:  
Hałasem na przerwach

Po pracy w szkole czas spędzam:  
Rodziną

Największa głupota jaką zrobiłam:  
Nie pamiętam. Może jeszcze przede mną?

Mój życiowy autorytet:  
Rodzice

Krytyka w moim kierunku:  
Przyjmuję, jeśli jest szczerą

Kocham:  
Moich najbliższych, czyli rodzinę



Lubię:  
Zajmować się ogrodem

Marzę o:  
Spokoju, relaksie

Nienawidzę:  
Kłamstwa i przemocy

Gdybym nie była nauczycielem:  
Pracowałabym w laboratorium chemicznym

Rozmawiała: Zuzia Zębala

# TEATR W SZKOLE

Często jeździmy do **Teatru Nowego w Zabrze**. Tym razem aktorzy przyjechali do nas. Na kilka godzin sala gimnastyczna zamieniła się w scenę, na której uczniowie i nauczyciele obejrżeli przedstawienie **Morze ciche**, nie ponosząc żadnych kosztów.

## PRAWDZIWY TEATR W NASZEJ SZKOLE

Aktorzy wystąpili dwa razy - dla uczniów klas III i IV oraz dla V, VI i VII. Spektakl grany jest w języku mówionym i migowym. Uczniowie przeżyli więc nowe, nieznane im emocje, gdyż jego bohaterem jest niesłyszący od urodzenia Emilio. Sztuka bawi, smuci, a przede wszystkim uczy, w jaki sposób akceptować wady i zalety. Uświadomiła też młodym odbiorcom, że trudne tematy mogą być pokazane w formie zabawy.



## ZAPYTALISMY UCZNIÓW O ICH WRAŻENIA

drukujemy najciekawsze  
odpowiedzi (według nas)

str. 2 i 3



Przedstawienie bardzo mi się podobało. Było śmieszne i interesujące. Według mnie najlepsze było, jak pani sypała cynamonem i jak było konfetti. Moja ulubiona postać to Emilio.

**Alister, 4 b**

Spektakl opowiada o niesłyszącym chłopcu, który próbuje zrobić wszystko, żeby chociaż trochę słyszeć. Najbardziej podobało mi się, kiedy aktorki pokazywały rękami język migowy. Zrozumiałam, że nawet niesłyszący mogą obejrzeć "Morze ciche". Podobało mi się też, gdy pani wystrzeliła konfetti.

**Daria, 6 c**



W spektaklu bohaterowie posługiwali się mową oraz językiem migowym, bo główny bohater to nastoletni Emilio, który jest głuchoniemy. Było też dużo efektów specjalnych, np. konfetti.

**Julia, 6 b**



Emilio mieszkał nad morzem, a że był głuchy, nie mógł usłyszeć nawet dźwięku fal. Robił różne rzeczy, by coś usłyszeć, ale nic nie działało. Ten spektakl był bardzo ciekawy. Aktorzy grali dobrze swoje role.

**Ksawery, 6 c**



Przyjechali po to, żebyśmy akceptowali innych - tych, co nie słyszą i wiedzieli, jak się czują.

**Igor, 4 a**

zebrali: Kacper, Maciek, Maja

# TEATR W SZKOLE

*Zmiana kostiumów na oczach widzów, kolorowe rekwizyty, połączenie gry z obsługą techniczną, rozsypywanie produktów spożywczych, konfetti, krople wody to niezapomniane wrażenia. Na pewno długo ten spektakl zostanie w pamięci uczniów.*

Spektakl był pouczający. Nauczył mnie dwóch wyrazów w języku migowym .

**Antosia, 4 a**

Bardzo podobał mi się spektakl. Gra aktorów była bardzo dobra, a dekoracje prześliczne. Podobało mi się też, że aktorki mówiły i wszystko pokazywały językiem migowym.

**Julia, 6 b**



Spektakl miał nam uświadomić, że osoby niepełnosprawne nie różnią się od nas. Myślę, że było to wartościowe przedstawienie, które pozostawia wiele do myślenia.

**Victoria, 6 c**

Spektakl był dla mnie trochę niezrozumiały. Był smutny. Pierwszy raz widziałam przedstawienie w języku migowym.

**Oliwia, 6 b**

Emilio sam siebie nie akceptował, ponieważ rodzina go odrzuciła, ale pomogli mu obcy ludzie. I Emilio zaczął siebie akceptować.

**Antonina, 4 d**



Spektakl wywarł na mnie olbrzymie wrażenie. Wzruszyła mnie historia Emilia, który chciał usłyszeć szum morza. Serdecznie polecam.

**Dawid, 6 c**

*więcej: w następnym numerze*

Po spektaklu czuję większe zrozumienie dla osób niesłyszących. Najbardziej podobały mi się gry na instrumentach oraz wystrzał konfetti. Było to przedstawienie dające do myślenia.

**Iga, 6 c**

*zebrali: Szymon, Filip*



# DLA NIEPODLEGŁEJ

*My, redaktorzy: Maja, Karolina, Paulina, Kacper, Maciek i Szymon, aktywnie włączyliśmy się w akademię. Szymon jako dźwiękowiec.*

*Po akademii dostaliśmy bardzo pozytywne recenzje - od nauczycieli i uczniów.*



## NIETYPOWA AKADEMIA

Akademia z okazji Narodowego Święta Niepodległości była nietypowa. Nie tylko dlatego, że udział w niej wzięli uczniowie z pięciu klas ósmych, których nikt nie zmuszał.

Dostojność, powaga i patos przeplatały się z naszym postrzeganiem patriotyzmu. Była więc historia w postaci wpisana, pieśni legionowe, „Rota” i polonez, który tańczyli najmłodszy uczniowie. Ale usłyszeliśmy również rap „Skrócona historia Polski”, wesołą piosenkę „Kocham, cię Polsko” i „Kocham wolność”. Występowi cały czas towarzyszył ciekawy ruch sceniczny, do którego dołączyliśmy swoje pomysły.

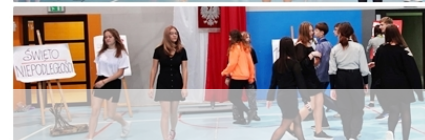
Naprawdę usłyszeliśmy słowa pochwały od uczniów i nauczycieli.



Zdjęcie poniżej pokazuje nasze zaangażowanie w czasie próby. Wychodziliśmy z publiczności, której jeszcze nie było.



Wokalistki z klas 5 i 6 doskonale śpiewały patriotyczne pieśni. Włączyły się też do naszych piosenek.



# RAZEM - PA3OM

## fotoreportaż 1

*W ubiegłym roku szkolnym w kilku numerach pisaliśmy o naszych kolegach i koleżankach z Ukrainy. W tym roku postanowiliśmy kontynuować temat, ale w zmienionej formie. Chcemy przybliżyć ten kraj w fotoreportażach. Pokazać miejsca, które nie wiadomo kiedy i czy będzie można zobaczyć.*



Pamiętacie tę tablicę, która jest na zdjęciu obok? Stała w holu w ubiegłym roku szkolnym. Byliśmy jej współautorami. U dołu umieściliśmy słowa w języku polskim i ukraińskim, które pomagały nam w porozumiewaniu się.

Zdjęcie to będziemy umieszczać w numerze gazetki, w którym pokażemy architekturę, piękno i odrobinę historii Ukrainy - tej przed wojną.

Odległość w linii prostej z centrum Odessy z okolicy Schodów Potiomkinowskich do polskiej granicy w okolicach źródła Sanu w Bieszczadach to 650 kilometrów.

## ODESSA

Na przełomie XVIII i XIX wieku do Odessy przybyło ponad 100 rodzin szlacheckich. Mieli tu swoje pałace.

Miasto odwiedził też Adam Mickiewicz.

Miasta partnerskie Odessy to Łódź i Gdańsk.



Wszystkie zdjęcia są z prywatnego albumu pani Ani Samsonowicz, która była na Ukrainie w 2012 roku.

*W wielu miejscach odnalazłam ślady naszych polskich przodków. Pozostały niezapomniane wspomnienia i zdjęcia, które być może są pamiątką tego, czego już nie będzie można zobaczyć - powiedziała.*

Po tych słowach wpadliśmy na pomysł cyklu fotoreportaży o tym kraju.

Kacper